

(Il Tempo - F.Biafora) "Ja w Romie? Zobaczymy, zobaczymy". Conte trzyma usta zamknięte i nie mówi o przyszłości w trakcie chwili relaksu w Porto Cesareo, miejscowości położonej kilka kilometrów od Lecce. Trener, pytany na plaży przez laroma.info, nie podjął jeszcze definitywnej decyzji, mają na stole wiele opcji.

Poza ofertą Romy trzeba zauważyć naciski Juventus (bardziej w tyle Inter i Milan), który myśli o zerwaniu relacji pracowniczej z Allegrim i umieścić również byłego trenera na liście kandydatów na ławkę. Giallorossi jednak mogą liczyć na kartę Petrachiego, który jest coraz bliżej zostania dyrektorem sportowym po marcowym odejściu Monchiego. Menadżer, wciąż pracujący w Torino, jest jedną z najbliższych związanych osób na piłkarskiej panoramie z Conte i jego przybycie do Trigorii może odegrać kluczową rolę w wyborze trenera przyjaciela. Tymczasem wydaje się, że z wyścigu wypadł Bayern, który poprzez prezydenta Hoenessa odnowił zaufanie dla Kovaca.

Autor: abruzzo